

KS. ARKADIUSZ DOMASZK SDB
Wydział Prawa Kanonicznego
Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

WARUNKI PRZYJĘCIA DO INSTYTUTU ZAKONNEGO

Treść: Wstęp. – 1. Wymagania wstępne i prenowicjat. – 2. Przełożeni przyjmujący do nowicjatu. – 3. Przymioty kandydatów do nowicjatu. – 4. Przeszkody prawa powszechnego skutkujące nieważnością przyjęcia do nowicjatu. – 5. Przeszkody ustanowione w prawie własnym. – 6. Zakazy przyjęcia do nowicjatu. – 7. Świadectwa i informacje. – Zakończenie.

Wstęp

Powołanie, tj. wezwanie do życia zakonnego, jest zaproszeniem, jakie Bóg kieruje do niektórych osób. Tego rodzaju zaproszenie osoba powołana odczytuje w duchu wiary, jak również w przeżywaniu radości życia. Należy przywołać myśl papieża Franciszka z jego adhortacji *Evangelii gaudium*, włączoną w List Kongregacji ds. Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na początek roku życia konsekrowanego: „*Chciałem powiedzieć wam jedno słowo, tym słowem jest radość. Zawsze tam, gdzie są konsekrowani, zawsze jest radość!*”¹.

Powołanie do życia zakonnego rozpoczyna się i rozwija na pewnych wstępnych etapach rozeznania drogi życia zakonnego, tj.

¹ KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, *Radujcie się... List okólny do osób konsekrowanych z okazji Roku Życia Konsekrowanego*, <http://www.zyciezakonne.pl/radujcie-sie%E2%80%A6-list-okolny-do-osob-konsekrowanych-z-okazji-roku-zycia-konsekrowanego-39617/> (data dostępu: 11.02.2016), wstęp do *Listu*.

w prenowicjacie i nowicjacie. W poniższym opracowaniu zostaną przywołane kanoniczno-prawne wymagania, które stanowią o ważności i godziwości przyjęcia do instytutu zakonnego na etapie nowicjatu, ale także uprzedniego okresu przygotowawczego: prenowicjatu.

Dla instytutów zakonnych sprawa formacji kandydatów jest zagadnieniem najwyższej rangi. Podkreślenie potrzeby odpowiedniej formacji, która wpływa na współczesną odnowę instytutów, przywołano podczas Soboru Watykańskiego II: „*Przystosowana odnowa instytutów zależy najbardziej od formacji członków*”². Kościół z największą starannością troszczył się o formację zakonników, co także jest współczesnym wyzwaniem. Zmniejszenie się liczby zakonników, co zauważa się w niektórych regionach świata, należy zrekompensować ich jakością, która zależy od formacji³.

1. Wymagania wstępne i prenowicjat

W historii życia zakonnego pierwszym okresem przygotowania był nowicjat. Jednakże w aktualnych warunkach dojrzewania młodych ludzi do podejmowania ważnych decyzji bardzo potrzebny jest czas uprzedniego przygotowania kandydatów, jeszcze przed nowicjatem. Prawo powszechne Kościoła stanowi, że do instytutu życia konsekrowanego nikt nie może być dopuszczony bez odpowiedniego przygotowania⁴. Zagadnienie formacji zakonnej szczegółowo ujmują kan. 641-661 Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.⁵ Aktualne normy kodeksowe, ujęte w cztery artykuły, regulują odpowiednio: przyjęcie

² SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego Perfectae caritatis*, w: Sobór Watykański II, Konstytucje, dekrety, deklaracje, Poznań 2002, s. 259-275, nr 18.

³ Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, Kraków 1998, s. 275.

⁴ Por. *Codex Iuris Canonici, auctoritate Joannis Pauli PP. promulgatus, Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, Poznań 1984 (dalej KPK 1983), kan. 597 § 2.

⁵ Formacja zakonna, w odniesieniu do niektórych osób zbiega się z przygotowaniem ich, jako duchownych: „Kościół ma obowiązek, a zarazem własne i wyłączne prawo kształcenia tych, którzy są przeznaczeni do świętej posługi”, tamże, kan. 232.

do nowicjatu, nowicjat i kształcenie nowicjuszy, profesję zakonną i kształcenie zakonników.

Wcześniejszy Kodeks z 1917 r. zawierał normy o postulacie, jako czasie próby obowiązkowym dla kandydatów (bracia laicy i kobiety), w zakonach o ślubach wieczystych. Postulanci odbywali ten okres (zwykle sześć miesięcy), pod kierunkiem wyznaczonego zakonnika, w domu nowicjackim lub innym domu zakonu⁶.

Współcześni młodzi ludzie nie są odpowiednio dojrzały do przejścia, od stylu życia świeckiego do życia zakonnego. Między innymi z tego powodu posoborowa instrukcja *Renovationis causam* zazna-czyła potrzebę prenowicjatu⁷. Oprócz pomocy w głębszym rozumieniu istoty życia konsekrowanego, w tym czasie należy wstępnie zbadać zdolność i powołanie kandydata, oraz poziom jego wiedzy religijnej. Ponadto, jest to okres rozeznania jego dojrzałości ludzkiej i uczuciowej⁸.

Celowość prenowicjatu podtrzymały zapisy kolejnej instrukcji *Potissimum institutionis* z 1990 r., zawierającej wskazania na temat formacji w instytutach zakonnych⁹. Brak właściwej dojrzałości do rozpoczęcia nowicjatu rodzi potrzebę odpowiedniego przygotowania. Czas postulatu jest właściwy, aby z dalsza wypowiedzieć się,

⁶ Por. *Codex Iuris Canonici, Pii X Pontificis Maximi iussu digestus, Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, AAS 9 (1917), pars II, s. 1-593 (dalej CIC 1917), can. 539-541; B. SZEWCZUL, *Obowiązek odpowiedniego przygotowania kandydatów przed przyjęciem do nowicjatu*, Prawo Kanoniczne 48(2005) nr 3-4, s. 89-91; J. R. BAR, J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, Warszawa 1985, s. 97-98.

⁷ Por. SACRA CONGREGATIO PRO RELIGIOSIS ET INSTITUTIS SAECULARIBUS, *Instructio Renovationis causam*, 06.01.1969, AAS 61(1969), s. 103-120, nr 4; J. R. BAR, *Drogą rad ewangelicznych. Wprowadzenie do życia zakonnego*, Warszawa 1978, s. 267.

⁸ Por. *Renovationis causam*, nr II I-II; J. R. BAR, J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, s. 98.

⁹ Por. CONGREGATIO PRO INSTITUTIS VITAE CONSECRATAE ET SOCIETATIBUS VITAE APOSTOLICAE, *Instructio Potissimum institutioni*, 02.02.1990, AAS 82(1990), s. 470-532, tłum. pol.: L'Osservatore Romano pl ed. (1990) 4, s. 3-12.

co do zdatności kandydata: do podjęcia przyszlých obowiązków zakonnych¹⁰.

Zagadnienie tego wstępnego etapu normuje dzisiaj prawo własne instytutów, określając sposób przygotowania do nowicjatu, który może być zwany postulatem, apirantatem, prenowicjatem lub próbą. Wprowadzenie postulatu, będące realizacją kan. 597 § 2, wydaje się współcześnie konieczne. Osoby, które doświadczyły etapu wstępnego, rozpoczynające nowicjat, mogą od razu i z większą korzyścią dla siebie przystąpić do wypełniania jego zadań¹¹. Prawo własne powinno wskazać, którzy przełożeni są uprawnieni do podjęcia decyzji o przyjęciu do prenowicjatu. Zwykle są to ci sami przełożeni, którzy decydują o przyjęciu do nowicjatu, więc przełożeni wyżsi.

Kandydat, który rozpoczyna postulat, a zwłaszcza w perspektywie nowicjatu, musi spełniać wymogi kan. 597 § 1, tj. że można przyjąć:

- jedynie katolika,
- kierującego się właściwą intencją,
- posiadającego przymioty wymagane prawem powszechnym i własnym.
- oraz niezwiązanego żadną przeszkodą.

Każdy instytut zakonny jest częścią Kościoła, więc można przyjąć tylko katolika, tj. kandydata złączonego ze wspólnotą kościelną więzami wiary, sakramentów i zwierzchnictwa kościelnego. Właściwa lub dobra intencja jest rozumną motywacją, ale też nadprzyrodzoną, ukierunkowaną na świętość życia, troskę o chwałę Bożą, poświęcenie się bliźnim oraz dziełom apostołatu, czy pragnienie modlitwy¹². Kandydat zamierza realizować cele życia konsekrowanego oraz cele samego instytutu. Nie jest słuszną intencją, gdyby osoba była nastawiona na cele materialne, sposób życia, który unika

¹⁰ Por tamże, nr 42. Dokonany postulat umożliwia bezpośrednio zaangażowanie się na etapie nowicjatu, bez straty czasu i energii na inne sprawy, por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s. 284.

¹¹ Analogicznie w seminariach duchownych postuluje się rok propedeutyczny.

¹² Por. B. SZEWCZUL, *Obowiązek odpowiedniego przygotowania kandydatów*, s. 101.

trudów i obowiązków, poszukiwanie uznania społecznego lub godności¹³. Intencja podlega stopniowej weryfikacji. Nie można poprzestać tylko na ustnej deklaracji. Jednakże oczekując właściwej intencji od aspiranta nie należy jej utożsamiać, na tym etapie, z posiadaniem powołania zakonnego¹⁴. Konieczne przymioty są wymagane prawem powszechnym (kodeksowym) i własnym instytutu. Chodzi nie tylko o wychwycenie negatywnych cech, ale także pozytywnych, korelujących ogólnie z życiem zakonnym oraz specyfiką instytutu. Postulant nie powinien być związany żadną przeszkodą, czy to określoną prawem powszechnym czy własnym. Szczegółowo wyliczenie przeszkód podaje kan. 643. Etap poprzedzający nowicjat jest dobrą okazją, aby wstępnie rozeznaczyć sytuację życiową kandydata i jego wolność od przeszkód.

Należy jeszcze przypomnieć o należytej swobodzie osób w wyborze drogi życiowej i stanu życia, tj. że nie są one przymuszane do podjęcia takich decyzji¹⁵. Również instytut i przełożeni podejmujący decyzję o przyjęciu do prenowicjatu są wolni, więc nie mają obowiązku przyjąć kandydata¹⁶.

2. Przełożeni przyjmujący do nowicjatu

W historii życia zakonnego, przed przyjęciem kandydata do wspólnoty zakonnej zwykle stosowano jakiś okres próby. Praktyka chrześcijańskiego Wschodu wskazywała na trzyletni okres wstępny. Na Zachodzie Europy praktykowano roczną próbę, która od Soboru Trydenckiego była wymagana do ważności profesji¹⁷. W niektórych

¹³ Por. A. CALABRESE, *Instituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, 3 ed., Libreria Editrice Vaticana 2011, s. 172-173.

¹⁴ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, t. 2, cz. 3, Lublin 1990, s. 38.

¹⁵ Por. KPK 1983, kan. 219.

¹⁶ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 38. Moralnym obowiązkiem jest rozeznanie woli Bożej. Decyzja o nieprzyjęciu kandydata opierać się powinna na racjonalnych przesłankach.

¹⁷ Por. J. R. BAR, J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, s. 99.

instytutach zakonnych, nowicjat trwał dwa lata; choć tylko jeden rok był zwany kanonicznym oraz koniecznym do złożenia ważnej profesji.

Dopuszczenie do pierwszego etapu formacji zakonnej jest nade wszystko wewnętrznym aktem każdego instytutu. Naturalnie należy więc do kompetencji przełożonych instytutu. Ustawodawstwo Kościoła stanowi: „Prawo przyjmowania kandydatów do nowicjatu należy do wyższych przełożonych, zgodnie z prawem własnym”¹⁸.

Instytut zakonnej jest społecznością autonomiczną i wolną w zakresie decyzji, kogo włączyć do grona swoich członków. Przytoczona wyżej norma zawężyła to uprawnienie, jako przysługujące przełożonym wyższym. Oni są kompetentni i posiadają kwalifikacje do podjęcia prawnej decyzji.

Należy zauważyć, że jest to przyznanie prawa, ale nie jest to obowiązek przyjęcia kandydata, choćby ten posiadał wszystkie wymagane przymioty. Akcent pada na przełożonych instytutu, którzy posiadają prawo, natomiast kandydat nie może domagać się przyjęcia: nie posiada prawa, by być przyjętym¹⁹. Ewentualna odmowna decyzja, podjęta przez uprawnionych przełożonych, nie może być wyrazem samowoli, czy opierać się na nieuzasadnionych przesłankach. Decyzja prawna ma zmierzać ku rozeznaniu powołania u kandydata. Należy odpowiedzialnie rozpoznać przymioty aspiranta i jego podanie. Przez podejmowanie decyzji wyraża się roztropna troska przełożonych o rozwój instytutu.

Wyliczenie przełożonych wyższych zawiera treść kan. 620 Kodeksu z 1983 r.: „Do wyższych przełożonych zalicza się tych, którzy kierują całym instytutem lub jego prowincją, czy inną zrównaną z nią częścią lub domem niezależnym. Zalicza się do nich również ich zastępców. Do wymienionych dochodzi opat-prymas oraz przełożony kongregacji monastycznej, którzy jednak nie posiadają całej

¹⁸ KPK 1983, kan. 641. Por. *Potissimum institutionis*, nr 49. O prawie dopuszczania do próby w instytutach świeckich, por. KPK 1983, kan. 720. W stowarzyszeniach życia apostołskiego prawo własne określa okresy próby i przełożonych dopuszczających do niej, por. tamże, kan. 735 § 1-3.

¹⁹ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 114.

władzy, jaką prawo powszechne przyznaje wyższym przełożonym”. Oprócz prowincjałów, mających prawo przyjęcia do nowicjatu, należy wymienić ich zastępców prawnych (vice-prowincjał, matka wikaria, itp.). Uprawnienia wikariuszy prowincjalnych lub wikariusza domu *sui iuris*, w kwestii przyjmowania kandydatów, powinno regulować prawo własne instytutu. To, czy przełożeni wyżsi wskazani w cytowanym tekście: opat-prymas oraz przełożony kongregacji monastycznej mieliby ewentualne uprawnienia do przyjmowania kandydatów musi określać prawo własne.

Uprawnione działanie wikariusza prowincjała winno dokonywać się w zgodzie i jedności z samym prowincjałem. W uzasadnionych przypadkach, konieczność podjęcia decyzji, przy niemożności działania po stronie przełożonego prowincjalnego, wskazuje na wikariusza/wikarię, który/a dokonuje prawnego przyjęcia. Następnie należy zauważyć, że władza zwyczajna przełożonego wyższego, na mocy sprawowanego urzędu, mogłaby być delegowana²⁰. Zasadniczo delegacja może dotyczyć ogółu aktów lub pojedynczego jednego zdarzenia prawnego. Udzielenie delegacji, kiedy istnieje uzasadniona przyczyna, w kontekście przyjęcia do nowicjatu jest dopuszczalne. Jednakże delegowanie uprawnienia do takiego przyjęcia byłoby dopuszczalne – w duchu prawa – w jednostkowych przypadkach. Ogólna delegacja, by inny członek instytutu dokonywał takich decyzji, byłaby dyskusyjna oraz stanowiłaby nadużycie przepisu prawa, wyrażonego w kan. 641²¹. Te wyjątkowe sytuacje delegowania uprawnienia należy uwzględnić w prawie własnym.

Z powyższych wskazań wynika, że nie może przyjąć do nowicjatu przełożony lokalny: pojedynczego domu zakonnego. Również nie jest to uprawnieniem rad czy kapituł (domowych, prowincjalnych).

²⁰ „Zwyczajna władza wykonawcza może być delegowana tak do poszczególnego aktu, jak do ogółu spraw, chyba że prawo coś innego wyraźnie zastrzeże”, KPK 1983, kan. 137 § 1.

²¹ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 114-115; W. KIWIOR, *Etapy formacji ze szczególnym uwzględnieniem nowicjatu*, *Prawo Kanoniczne* 35(1992) nr 1-2, s. 106.

Te gremia doradcze wyrażają swoją opinię, czy nawet współdecydują poprzez głosowania, w sposób określony w prawie własnym. Jednakże decyduje ostatecznie przełożony wyższy. Wydaje się, że rady lub kapituły powinny wyrażać głos doradczy²². Służą one pomocą przełożonemu w podjęciu decyzji²³. Decyzja o przyjęciu należy do przełożonych instytutu, nie mogą jej podjąć przełożeni zewnętrzni. W ten sposób jest realizowana autonomia instytutów. Decyzja o przyjęciu do nowicjatu winna korespondować z naturą instytutu, jego duchowością i celami. Niekiedy należy uwzględnić możliwości i warunki, jakimi w aktualnej sytuacji dysponuje instytut. W niektórych instytutach jest m.in. określona w prawie własnym liczba: np. sióstr w klasztorze instytutu kontemplacyjnego.

3. Przymioty kandydatów do nowicjatu

Rozwój instytutu oraz dobro samych zainteresowanych kandydatów powiązany jest z dobrze zorganizowaną formacją wstępną oraz respektowaniem wymogów prawno-kanonicznych. Przy przyjmowaniu kandydatów należy pamiętać najpierw o ogólnym wskazaniu instrukcji *Renovationis causam*. Przełożeni mają czuwać, aby przyjmować do nowicjatu tylko tych, którzy posiadają odpowiednie przymioty i wystarczającą dojrzałość, konieczną, by rozpocząć życie zakonne i to w duchu określonego instytutu²⁴. Ogólne wskazanie zostało uszczegółowione w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.

²² Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 115.

²³ W posłudze przełożonego należy doceniać wsłuchiwanie się w głos wspólnoty, rad i pojedynczych współbraci/współsióstr, ale ostatecznie decyzję, jako akt władzy, powinien podjąć przełożony, por. KONGREGACJA DS. INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, *Posługa władzy i posłuszeństwo. Faciem tuam, Domine, requiram, Instrukcja*, Kraków 2008, nr 20; B. SZEWCZUL, *Ewangeliczna rada posłuszeństwa w posłudze przełożonego zakonnego*, w: *Ewangeliczna rada posłuszeństwa w życiu konsekrowanym zakonnym a wolność osoby*, red. W. Kiwior, J. Krajczyński, H. Stawniak, Warszawa 2010, s. 73.

²⁴ Por. *Renovationis causam*, nr 14.

„Przejęci czujną troską, przełożeni powinni przyjmować tylko tych, którzy, oprócz wymaganego wieku, mają zdrowie, odpowiedni charakter i wystarczające przymioty dojrzałości, konieczne do podjęcia życia właściwego danemu instytutowi. W razie potrzeby zdrowie, charakter i dojrzałość można stwierdzić również przy pomocy biegłych, z zachowaniem przepisu kan. 220²⁵”.

Ustawodawca najpierw wskazuje w sposób pozytywny na konieczne i podstawowe przymioty kandydatów, których wymaga się od kandydatów do nowicjatu. Dopiero w dalszej kolejności – w następnym kanonie – zostaną określone przeszkody. Pośrednio i z zastrzeżeniem, że chodzi o wstępne rozeznanie, należy o tychże przymiotach pamiętać na etapie prenowicjatu. Rozeznanie pozytywnych przymiotów, w czasie przyjęcia do nowicjatu, jest istotne dla samego kandydata. Dokonuje on fundamentalnego wyboru formy życia, więc błędne wstępne rozeznanie prowadzić może do rozczarowania, do jakiegoś „zawodu życiowego”. Rozeznanie przymiotów jest również ważne dla samego instytutu, który angażuje do formacji zakonnej ludzi i środki. Dobre pierwsze decyzje będą rzutować na przyszłość samego instytutu, jego żywotność i dynamiczność. I w jakiejś mierze oszczędzą niespełnionych nadziei, wiązanych z kandydatami, jeśli z braku koniecznych przymiotów odejdą w przyszłości z instytutu.

Przełożeni, do których należy rozpoznanie przymiotów u kandydatów, mają kierować się „czujną troską”. Naturalne wydaje się więc, że powinni dobrze poznać kandydatów. Od pierwszego zawiązania kontaktu, poprzez poznawanie ich w prenowicjacie. Pomocą dla przełożonych będą częste i stałe kontakty z tymi współbraćmi/współsiostrami, którzy/e organizują duszpasterstwo powołaniowe i spotkania dla kandydatów, którzy prowadzą aspirantat, czy inny okres próbny²⁶. Bardzo przydatne będzie także poznanie środowiska

²⁵ KPK 1983, kan. 642.

²⁶ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 115.

życia kandydatów, ich bliskich krewnych, którzy również mogą rzucić światło na rozpoznanie omawianych przymiotów.

Podstawowym wymogiem dojrzałości ludzkiej, do podejmowania ważnych decyzji jest wiek. Przez osiągnięcie pewnego minimalnego wieku, człowiek staje się zdolny, by dokonać rozeznania i zdecydować w tak ważnej sprawie, jaką jest rozpoczęcie życia zakonnego w nowicjacie i podjęcie związanych z tym zobowiązań. Minimalną granicą jest ukończony siedemnasty rok życia. Wynika to z zapisu kolejnego kanonu 643 § 2. Tę dolną granicę ważnego przyjęcia do nowicjatu, prawo własne instytutu może podwyższyć, także pod sankcją nieważności. Osiągnięcie określonego wieku należy stwierdzić na podstawie dokumentów. Podstawowe są tu państwowe dokumenty potwierdzające tożsamość, jak dowód osobisty lub paszport. W razie ich braku na wiek, w związku z datą urodzenia, wskazują dokumenty kościelne, jakim jest przede wszystkim metryka chrztu.

Następnym wymogiem, jaki stawia się kandydatom jest zdrowie. Jest ono konieczne, aby podołać wymogom życia zakonnego i obowiązkom, które zeń wynikają²⁷. Dobre zdrowie kandydata dotyczy, tak zakresu fizycznego, jak i psychicznego, i to w perspektywie zadań oraz życia w określonym instytucie. Najbardziej wiarygodnym dokumentem byłoby świadectwo lekarskie, przedstawione przez kandydata. Biorąc pod uwagę, że aktualnie w Polsce tego typu świadectwo jest wymagane na nielicznych kierunkach studiów, kandydat może nie posiadać takiego pisma. Jednakże przełożeni instytutu mogą poprosić lub domagać się przedstawienia tego typu dokumentu. W sytuacji braku stosownego dokumentu medycznego lub trudności z jego pozyskaniem, można prosić o zwykłe oświadczenie osoby o dobrym

²⁷ Wymagany od kandydata stan zdrowia, dotyczy chwili przyjęcia do nowicjatu. Zmiana tego stanu może wpłynąć na dalsze decyzje przełożonych, kiedy choroba fizyczna lub psychiczna pojawi się po złożeniu profesji zakonnej, w kontekście niedopuszczenia do odnowienia profesji lub złożenia ślubów wieczystych, por. KPK 1983, kan. 689 § 2-3. Niektóre choroby psychiczne ujawniają się po 30 roku życia, dlatego tak ważna jest obserwacja kandydatów, aby wychwycić symptomy ewentualnej choroby, por. B. SZEWCZUL, *Obowiązek odpowiedniego przygotowania kandydatów*, s. 106.

jej stanie zdrowia. Instytut może ponadto opracować własny formularz, przygotowany pod kątem potrzeb instytutu, w którym prosi się o ujawnienie przebytych chorób. Kandydat, wypełniając formularz, udziela tym samym ogólnej informacji o swoim zdrowiu. Jeśli istnieją przesłanki, że wystąpiły u zainteresowanego niektóre określone choroby, można następnie poprosić o bardziej szczegółowe świadectwa lekarskie, opinie lekarzy lub biegłych, w kontekście warunków leczenia lub wyjścia z choroby. Dotyczyć to może przykładowo: cukrzycy, padaczki, leczenia psychiatrycznego, itd. Zebranie tych informacji, zgodnie z kan. 220, nie może naruszyć dobrego imienia oraz intymności kandydata.

Ustawodawca domaga się następnie od kandydatów odpowiedniego charakteru, czyli takiego zespołu cech osobowości kandydata, które uzdalniają go do życia we wspólnocie zakonnej, realizacji rad ewangelicznych, pokonywania życiowych trudności, przezwyciężania sytuacji konfliktowych, itd.²⁸ Rozpoczynający życie zakonne powinien być osobą o stałym i zrównoważonym charakterze. Życie zakonne jest wspólnotowe, więc osoba nie może być przesadnie skupiona na sobie samym, lecz otwartą na innych i relacje społeczne, wystarczająco rozwiniętą intelektualnie i stabilną psychicznie. Odpowiedź na pytanie, czy kandydat ma odpowiedni charakter, jest trudna; jej udzielenie wymaga czasu, co dokonuje się również na dalszych etapach formacyjnych. Dopuszczenie do nowicjatu jest częściowym rozeznaniem charakteru osoby. W razie wątpliwości, czy zależnie od zapisów prawa własnego, już na tym etapie można przeprowadzić konieczne badania psychologiczne lub ewentualnie psychiatryczne. Skorzystanie z tego typu badań i opinii biegłych oraz wewnętrzny obieg informacji (w instytucie) o osobie musi respektować dobre imię i intymność kandydata, zgodnie z treścią kan. 220 Kodeksu z 1983 r.

Przydatne dla określenia charakteru kandydata mogą się okazać:

- rozmowy i spotkania z kandydatem, poprzedzające decyzję o przyjęciu, np. do postulatu,

²⁸ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 116.

- wywiad środowiskowy w rodzinie, spotkania z rodzicami, od-
wiedziny w środowisku rodzinnym,
- opinie z parafii,
- rozeznanie w miejscu dotychczasowej pracy, opinie z zakładu
pracy, jako np. referencje,
- zapoznanie się z opinią dotychczasowych nauczycieli, o ile jest
to możliwe do uzyskania,
- wypowiedzi osób, które kierowały wstępną formacją
w postulatcie.

Dobrze, jeśli tego typu informacje zostaną udokumentowane. Wówczas mogą posłużyć przełożonym wyższym do wyrobienia opinii o aspirujących do nowicjatu.

Prawo powszechne Kościoła, pośród koniecznych i podstawowych przymiotów kandydatów wymienia także: wystarczające przymioty dojrzałości. Czy osoba jest dojrzała, widać po pewnych symptomach. Ustawodawca nie oczekuje jakiejś abstrakcyjnej, czy teoretycznie zdefiniowanej dojrzałości. W sposób ogólny można zarysować różnice pomiędzy osobą dojrzałą i niedojrzałą. Ta druga, decydując się na życie zakonne, nie potrafi opuścić środowiska rodzinnego, ma bardzo duże trudności w dostosowaniu się do życia wspólnego w nowicjacie, przyjęciu woli przełożonych, w zaakceptowaniu życia w czystości, codziennych praktykach pobożności, ograniczeniu w używaniu dóbr doczesnych²⁹. Czyli, że trudności dotyczą istotnych dla życia zakonnego wymogów.

Natomiast dojrzała osoba przejawia zdolność do dynamicznej i twórczej postawy w środowisku swego życia, więc również w społeczności zakonnej. Konsekwentnie i systematycznie dąży do obranych wartości. Jeszcze innymi wyznacznikami dojrzałości będą: umiłowanie prawdy, prawość, rzetelność, poczucie sprawiedliwości, zrównoważony osąd i postępowanie, wierność danemu słowu, uprzejmość, gościnność, szacunek dla każdego, dyskrecja, wielkoduszność,

²⁹ Por. tamże. O dojrzałości kandydata w jego relacji do rodziny naturalnej oraz jednoczesnym wyborze życia zakonnego, por. B. SZEWCZUL, *Obowiązek odpowiedniego przygotowania kandydatów*, s. 103-104.

wrażliwość na cierpienie innych, gotowość do zrozumienia, wybaczenia i pocieszania innych, itd.³⁰ Dojrzałość ludzka jest podstawą dla formacji chrześcijańskiej i następnie zakonnej. Dojrzałość dotyczy zakresu: fizycznego, intelektualnego, emocjonalnego i społecznego³¹. Instrukcja *Potissimum institutioni* stanowiąc o dojrzałości określa, że chodzi o taki stopień dojrzałości naturalnej i chrześcijańskiej, „by w nowicjacie nie trzeba było się cofać do poziomu podstawowej formacji ogólnej czy zwykłego katechumenatu. Zdarza się bowiem, że zgłaszający się kandydaci nie przeszli wszystkich etapów inicjacji chrześcijańskiej (w dziedzinie sakramentów, doktryny, moralności) i brak im pewnych elementów normalnego życia chrześcijańskiego”³².

Duchowa dojrzałość nie jest tylko naturalnym osiągnięciem, jest ona także dziełem Ducha Świętego, „który kieruje tę osobę na drogę upodobnienia się do Chrystusa w ten szczególny i wyjątkowy sposób, który jest dany <członkom każdego instytutu w jego pierwotnym charyzmacie wypływającym z Ewangelii>”³³. W perspektywie rozpoczęcia życia zakonnego, kandydat powinien posiadać takie cechy swej osobowości, jak: zdolność do prowadzenia głębokiego życia wewnętrznego, ukierunkowanie siebie na Chrystusa, podporządkowanie Jezusowi swojej woli i własnego życia, praktykę modlitwy, opanowanie emocjonalne i wrażliwość na potrzeby innych³⁴.

Dojrzałość jest powiązana z podstawowym poziomem kultury ogólnej. Instrukcja *Potissimum institutioni* stanowi, że można domagać się takiej kultury, „jakiej można oczekiwać od młodego człowieka

³⁰ Por. tamże, s. 102.

³¹ Dojrzałość w kontekście życia wspólnego – braterskiego odnosi się m.in. do tożsamości i uczuciowości osoby, por. KONGREGACJA INSTYTUTÓW ŻYCIA KONSEKROWANEGO I STOWARZYSZEŃ ŻYCIA APOSTOLSKIEGO, *Życie braterskie we wspólnocie* *Congregavit nos in unum Christi amor*, 02.02.1994, Żąbki 1994, nr 35-38.

³² *Potissimum institutioni*, nr 43.

³³ *Congregavit nos in unum Christi amor*, nr 36. Dobra intencja kandydata jest weryfikowana na zewnątrz, ale zakłada także intencję wewnętrzną, która jest dziełem Ducha Świętego, por. A. CALABRESE, *Instituti di vita consacrata e società di vita apostolica*, s. 178-179.

³⁴ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 116.

wykształconego w normalnym systemie oświaty danego kraju. Przyszli nowicjusze winni przede wszystkim posługiwać się biegle językiem używanym w nowicjacie. Jeśli chodzi o kulturę podstawową, należy się jednak liczyć z sytuacją pewnych krajów czy środowisk społecznych, w których nauczanie szkolne pozostaje na względnie niskim poziomie, a z których Pan powołuje kandydatów do życia zakonnego. Trzeba zatem zwracać uwagę na podnoszenie kultury kandydata, ale strzec jej zarazem przed asymilacją z kulturą obcą. Kandydaci i kandydatki winni przyjąć wezwanie Pana w ramach własnej kultury i odpowiedzieć na nie w sposób dla niej właściwy³⁵. Dojrzałość w zakresie kultury ogólnej „pomaga sprostać wyzwaniom, jakie niesie pełnienie misji, ponieważ dostarcza narzędzi koniecznych do odczytywania znaków przyszłości i znajdowania właściwych odpowiedzi, dzięki którym Ewangelia pozostaje wciąż alternatywą w stosunku do tego, co proponuje świat, wchłania jego pozytywne moce i oczyszcza je z załączków zła”³⁶.

Dojrzałość łączy się następnie z równowagą emocjonalną i uczuciową. Należy rozeznaczyć równowagę uczuciową, zwłaszcza – ze względu na ślub czystości – równowagę w dziedzinie płciowej, „która polega na akceptacji drugiego człowieka, mężczyzny czy kobiety, z poszanowaniem dla jego odrębności”³⁷. Życie braterskie we wspólnocie wymaga od kandydata odpowiedniej równowagi psychologicznej, dzięki której następuje dojrzewanie w zakresie życia uczuciowego osoby. Konieczna jest tu także wewnętrzna wolność. Dzięki tej wolności i dojrzałości, osoba w sposób właściwy przeżywa własne emocje i uczucia, tak wewnątrz, jak i na zewnątrz wspólnoty³⁸.

Aby stwierdzić istnienie wymaganej dojrzałości, potrzebny jest pewien czas. Dlatego tak przydatny jest okres wstępny przed nowicjatem. Brak takiego okresu prenowicjatu i bezpośrednie przyjmowanie

³⁵ *Potissimum institutioni*, nr 43.

³⁶ *Congregavit nos in unum Christi amor*, nr 36.

³⁷ *Potissimum institutioni*, nr 43. Por. B. SZEWCZUL, *Obowiązek odpowiedniego przygotowania kandydatów*, s. 102-103.

³⁸ Por. *Congregavit nos in unum Christi amor*, nr 37.

kandydatów do nowicjatu uniemożliwia stwierdzenie charakteru oraz dojrzałości osoby. Przeciwnie, okres próbny pozwala na utworzenie opinii tych członków instytutu, którzy zajmują się duszpasterstwem powołaniowym i formacją prenowicjacką. Ich wysłuchanie przez przełożonego wyższego pozwala stwierdzić konieczne przymioty kandydata. Niekiedy również przydatne są opinie innych członków instytutu, którzy nie są bezpośrednio zaangażowani w formację, ale mają kontakt z postulantami.

Następnie należy zauważyć, że ustawodawca domaga się przymiotów dojrzałości, koniecznych „do podjęcia życia właściwego danemu instytutowi”. Osoba może być dojrzałą do życia zakonnego, ale niekoniecznie w instytucie, do którego aspiruje. Chodzi o konkretny instytut, w tej perspektywie należy dokonać rozeznania zdolności „do życia we wspólnotcie, pod władzą przełożonych danego instytutu”³⁹. Wymaganą zdatność w pełni sprawdzi się w nowicjacie, lecz zagadnienie winno być postawione wcześniej. Nowicjat jest początkiem doświadczenia zakonnego, więc dojrzałości do życia w określonym instytucie, w momencie przyjmowania kandydatów, nie można domagać się od nich w stopniu absolutnym.

Omówione wyżej przymioty zdrowia, charakteru i dojrzałości można stwierdzić również przy pomocy biegłych, na co wskazuje treść kan. 642 Kodeksu z 1983 r. Jeszcze wcześniej zapis instrukcji *Renovationis causam* pozwalał przełożonym, w trudniejszych wypadkach, zwrócić się — za zgodą zainteresowanego — do kompetentnego, roztropnego i znanego z zasad moralnych lekarza psychologa, tj. biegłego; najlepiej katolika, który zna życie zakonne⁴⁰. Sformułowanie kodeksowe daje możliwość, jeśli jest taka potrzeba. Badanie powoli wyrobić sobie opinię na temat kandydata. Nie jest to ściśle zobowiązanie do obowiązkowego badania. „Chodzi więc raczej o wypadki odosobnione i trudne, kiedy sam przełożony nie jest w stanie wyrobić sobie pewnego i całościowego sądu o kandydacie. Z ostrożnych sformułowań Kodeksu wynika, iż jakby z pewnością dozą

³⁹ *Potissimum institutioni*, nr 43.

⁴⁰ Por. *Renovationis causam*, nr II III.

nieufności, a co najmniej ostrożnie, odnosi się prawo do wszelkiego rodzaju testów psychologicznych stosowanych powszechnie, bez prawdziwej konieczności. Wyniki badań testowych bywają czasem problematyczne i nie są bezwzględnie jedynym pewnym dowodem przydatności lub nieprzydatności kandydata do życia zakonnego⁴¹. Jednakże prawo własne może domagać się przeprowadzenia tego rodzaju badań, jako działania obligatoryjnego. W wielu instytutach wymóg badań psychologicznych, jako koniecznych, wiąże się albo z czasem postulatu, albo okresem nowicjatu. Niekiedy, z wyniku przeprowadzonych badań wyprowadza się wniosek o potrzebie przeprowadzenia terapii przez zainteresowanego, przed przyjęciem do nowicjatu lub też określa się zalecenie działań terapeutycznych, już w trakcie formacji.

W razie zastosowania badań specjalistycznych, należy zachować przywoływany już kan. 220, którego treść przyznaje każdemu wier-nemu prawo do dobrego imienia i ochrony jego intymności. Inni, więc również przełożeni zakonni, nie mogą bezprawnie naruszać tych praw. Wymienione prawa są fundamentalne, nienaruszalne, niezbywalne i uprzednie w stosunku do innych. Z tego wynika wniosek, że wyniki testów oraz badań psychologicznych, są poufne, osoby postronne nie mogą mieć do nich dostępu. Dotyczy to także tych współbraci/współsiotr, którzy nie są zaangażowani bezpośrednio w formację, a przypadkowo zetknęli się wynikami badań.

Należy zauważyć jeszcze jeden kontekst badań kandydatów do nowicjatu. Badania psychologiczne, wyżej wzmiankowane, można ukierunkować m.in. na to, by wykazać dojrzałość lub jej brak w przestrzeni emocjonalnej i seksualnej. Przesłanką, zwłaszcza w odniesieniu do instytutów kleryckich, ale w rozszerzający sposób interpretowaną także wobec pozostałych instytutów, jest np. Instrukcja Kongregacji ds. Wychowania Katolickiego z 2015 r., która dotyczy kryteriów rozpoznawania powołania w stosunku do osób z tendencjami homoseksualnymi, w kontekście przyjmowania ich do seminariów i dopuszczania

⁴¹ B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 117.

do święceń⁴². Tych, których cechuje głęboko zakorzeniona tendencja homoseksualna, nie można dopuścić do kapłaństwa⁴³, więc również do nowicjatu.

Dojrzałość kandydata w przestrzeni emocjonalnej i seksualnej należy odnieść również do kryzysu, jaki zaistniał w ostatnich dziesięcioleciach w Kościele⁴⁴. Kontekst nadużyć seksualnych wobec nieletnich, a popełnianych przez duchownych czy osoby zakonne, domaga się odpowiednich działań prewencyjnych⁴⁵. Na bazie dokumentów kościelnych, które mierzą się z tym problemem, Konferencja Episkopatu Polski wydała własne normy w tej przestrzeni. Konferencja opublikowała *Wytyczne* dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia⁴⁶. Aneks nr 3 do tychże wytycznych dotyczy zasad formacji i profilaktyki. Zapisy są jednoznaczne:

„Art. 1 Przed dopuszczeniem kandydata święceń lub profesji zakonnej, przełożeni są zobowiązani do zbadania zdadności kandydata, zawsze z poszanowaniem prywatności osoby.

⁴² Por. CONGREGAZIONE PER L'EDUCAZIONE CATTOLICA, *Istruzione circa i criteri di discernimento vocazionale riguardo alle persone con tendenze omosessuali in vista della loro ammissione al Seminario e agli Ordini sacri*, 04.11.2005, http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/ccatheduc/documents/rc_con_ccatheduc_doc_20051104_istruzione_it.html (data dostępu: 01.04.2016).

⁴³ Por. tamże, nr 2.

⁴⁴ Por. A. DOMASZK, *Reakcja Kościoła na nadużycia seksualne wobec nieletnich ze strony duchownych*, *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 31(2012), s. 69-86.

⁴⁵ Por. tenże, *Towarzystwo św. Franciszka Salezego wobec zagrożenia nadużyciami seksualnymi względem nieletnich*, *Seminare. Poszukiwania Naukowe*, 32(2012), s. 52-54.

⁴⁶ Por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Wytyczne dotyczące wstępnego dochodzenia kanonicznego w przypadku oskarżeń duchownych o czyny przeciwko szóstemu przykazaniu Dekalogu z osobą niepełnoletnią poniżej osiemnastego roku życia*, http://pliki.episkopat.pl/cms/pliki/c24788/o/KEP_wytyczne_z_aneksami.pdf (data dostępu: 01.04.2016).

Art. 2 1. Droga rozeznania ewentualnych trudności w sferze seksualnej powinna rozpoczynać się w momencie przyjmowania kandydata do seminarium lub zakonu. 2. Zgłaszający się kandydat do seminarium lub zakonu powinien przejść stosowne badanie psychologiczne oraz pogłębiony wywiad, który pozwoli formatorom zorientować się, co do poziomu dojrzałości seksualnej oraz występowania ewentualnych zaburzeń. Badania takie powinien przeprowadzić psycholog respektujący antropologię chrześcijańską. 3. W celu dokonania właściwej oceny osobowości kandydata biegły winien przeprowadzić badanie zarówno w formie wywiadu, jak i poprzez test, zawsze za uprzednią, wyraźną, świadomą i dobrowolną zgodą kandydata⁴⁷.

Oprócz badań, wydaje się, że można oczekiwać od kandydata prostego oświadczenia, że nie dopuszczał się nadużyć seksualnych wobec małoletnich. Na koniec trzeba stwierdzić, że omówione środki ostrożności pozwalają w dużej mierze wykluczyć przeciwskazania. Natomiast, gdyby kandydat przejawiał opór: nie chciałby poddać się badaniom, to także jest informacją, jeśli nie wprost przeciwnie⁴⁸.

4. Przeszkody prawa powszechnego skutkujące nieważnością przyjęcia do nowicjatu

Ustawodawca Kodeksu z 1983 r. wylicza w kan. 643 przeszkody, które powodują nieważne przyjęcie do nowicjatu.

„Nieważnie jest przyjęty do nowicjatu: 1 kto nie ukończył jeszcze siedemnastu lat; 2 małżonek w czasie trwania małżeństwa; 3 kto jest aktualnie związany świętym węzłem z jakimś instytutem życia konsekrowanego albo przynależy do jakiegoś stowarzyszenia życia apostołskiego, z zachowaniem przepisu

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s. 285.

kan. 684; 4 kto wstępuje do instytutu pod wpływem przymusu, ciężkiej bojaźni albo kto został przyjęty przez przełożonego działającego pod takim samym wpływem; 5 kto zataił swoje włączenie do jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego⁴⁹.

Przyjęcie do nowicjatu, mimo istnienia jednej z wymienionych przeszkód, powoduje nieważność tego aktu prawnego. Kandydat, jeśli jest związany przeszkodą, jest niezdolny by zostać nowicjuszem. Wymienione przeszkody należą do tzw. ustaw unieważniających i uniezdalniających, niezależnie od ewentualnego błędu czy ignorancji, zainteresowanego czy przełożonych zakonnych⁵⁰. Przeszkody są pochodzenia kościelnego oraz dotyczą przyjęcia do nowicjatu. Jednakże, jeden nieważny akt pociąga nieważność kolejnych. Stąd nieważne przyjęcie do nowicjatu spowoduje prawną nieważność tego etapu formacji, tym samym osoba nie złoży ważnej profesji zakonnej⁵¹.

Brak minimalnego wieku jest pierwszą z przeszkód: „kto nie ukończył jeszcze siedemnastu lat”. Zgodnie z wyżej omówionymi przymiotami, dojrzałość osoby do podjęcia fundamentalnych decyzji w swoim życiu łączy się z osiągnięciem określonego wieku⁵². Wydaje się, że aktualnie, a przynajmniej w Europie, granica dojrzałości społecznej i jednocześnie zdolności do podejmowania ważnych decyzji przesunęła się w górę: przekroczenie progu pełnoletności nie oznacza pełnej gotowości do wyboru stanu życia⁵³. Prawo kościelne, w odniesieniu do wieku kandydatów, jest jednakowe dla wszystkich instytutów zakonnych. Również, gdy według prawa własnego, nowicjat

⁴⁹ KPK 1983, kan. 643 § 1. O przeszkodach przy dopuszczeniu do okresu próby w instytutach świeckich, por. tamże, kan. 721.

⁵⁰ Por. tamże, kan. 10, kan. 15 § 1.

⁵¹ Por. M. SAJ, *Warunki ważności profesji zakonnej*, Prawo Kanoniczne 50(2007) nr 1-2, s. 56.

⁵² Historyczne zagadnienie wieku, w relacji do rozpoczęcia życia zakonnego, por. J. KAŁOWSKI, *Wiek wymagany przy przyjęciu do zakonu – nowicjatu (studium prawno-historyczne)*, Prawo Kanoniczne 44(2001) nr 3-4, s. 3-41.

⁵³ Por. M. SAJ, *Warunki ważności profesji zakonnej*, s. 55-56.

w niektórych instytutach jest dwuletni. Ukończenie siedemnastego roku życia oblicza się według norm prawa kanonicznego⁵⁴. Gdyby młodszy kandydat prosił o przyjęcie do nowicjatu, należy odroczyć decyzję; naturalny upływ czasu usuwa przeszkodę⁵⁵. Istnieje jeszcze jedna wątpliwość, jeśli decyzja przełożonego o przyjęciu do nowicjatu nie zbiega się z terminem formalnego rozpoczęcia próby nowicjackiej. Pamiętając o tym, że ustawy uniezdalniające interpretuje się w sposób ścisły, byłoby wątpliwe podjęcie decyzji o przyjęciu młodszego kandydata, który rozpocząłby nowicjat po osiągnięciu wskazanego wieku; czy w perspektywie ważności profesji zakonnej, oczekanie z faktycznym rozpoczęciem nowicjatu przez kandydata, aż ten skończy siedemnasty rok życia⁵⁶.

Kolejną przeszkodą jest już dokonany wybór stanu życia. Nie można przyjąć do nowicjatu małżonka w czasie trwania małżeństwa. Charakteru życia małżeńskiego nie można pogodzić z jednoczesnym życiem zakonnym, ani też Kościół nie może rozerwać węzła małżeńskiego. Kościół nie zezwala na wstąpienie do instytutu małżonków, czy to, gdy taka aspiracja wynika z powodu szczytnych ideałów życia duchowego, czy gdyby była to ucieczka od obowiązków życia małżeńskiego lub rodzinnego. Prawne ustanie małżeństwa usuwa przeszkodę. Dopiero po śmierci współmałżonka, więc naturalnym rozwiązaniu węzła małżeńskiego, osoba może poprosić o przyjęcie do nowicjatu, o ile prawo własne instytutu niczego w tej sprawie nie zastrzega. Ustanie przeszkody łączy się następnie z takimi aktami prawnymi, jak kanoniczne orzeczenie nieważności małżeństwa, czy uzyskanie dyspensy od małżeństwa zawartego a nie dopełnionego⁵⁷. Nie znosi przeszkody stan separacji, czy rozwód cywilny.

⁵⁴ Por. KPK 1983, kan. 203.

⁵⁵ W wyjątkowych sytuacjach można zwrócić się o dyspensę do Stolicy Apostolskiej, ale wydaje się lepszym rozwiązaniem przedłużenie próby poprzedzającej nowicjat, czy odroczenie decyzji o przyjęciu do nowicjatu.

⁵⁶ Por. J. KAŁOWSKI, *Wiek wymagany przy przyjęciu do zakonu*, s. 38-39.

⁵⁷ Por. KPK 1983, kan. 1141-1142. Poprzednie prawo przewidywało możliwość rozwiązania małżeństwa przez profesję uroczystą: „Matrimonium non consummatum inter baptizatos vel inter partem baptizatam et partem non baptizatam, dissolvitur

Tak jak nie można pogodzić jednoczesnego trwania w małżeństwie i wyboru życia zakonnego, tak nie można być zakonnikiem w wielu instytutach (zakonnych lub świeckich) czy stowarzyszeniach życia apostołskiego. Włączenie do określonego instytutu czy stowarzyszenia życia apostołskiego powoduje stabilizację prawną. Członek instytutu lub stowarzyszenia realizuje duchowość, rady ewangeliczne czy specyficzne cele, raz wybranej społeczności. Nie można przyjąć do nowicjatu tego, „kto jest aktualnie związany świętym węzłem z jakimś instytutem życia konsekrowanego albo przynależy do jakiegoś stowarzyszenia życia apostołskiego, z zachowaniem przepisu kan. 684”. Dozwolone jest prawne przejście z instytutu do instytutu, co reguluje treść kan. 684. Nie są przeszkodami, więc można przyjąć do nowicjatu tych, którzy wcześniej zdecydowali się na życie pustelnicze lub w stanie dziewic⁵⁸. Prawne formy rozwiązania węzła profesji lub świętych węzłów usuwają omawianą przeszkodę.

Decyzja wyboru życia zakonnego domaga się pełnej wolności i świadomości w jej podejmowaniu. Ograniczenia w tych zakresach, samego kandydata, jak i przełożonych, stanowią przeszkodę w przyjęciu do nowicjatu. Dokładniej, ustawodawca kościelny stanowi, że nieważność decyzji przyjęcia do nowicjatu, dotyczy tego, „kto wstępuje do instytutu pod wpływem przymusu, ciężkiej bojaźni albo kto został przyjęty przez przełożonego działającego pod takim samym wpływem”. Wymienione: przymus i ciężka bojaźń są ściśle powiązane z decyzją o wstąpieniu do nowicjatu i ją warunkują; nie są one czynnikami dodatkowymi, jako okoliczności towarzyszące. Ustawodawstwo powszechne Kościoła, pośród praw i obowiązków

tum ipso iure per sollemnem professionem religiosam, tum per dispensationem a Sede Apo- stolica ex iusta causa concessam, utraque parte rogante vel alterutra, etsi altera sit invita”, CIC 1917, can. 1119.

⁵⁸ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 118; KPK 1983, kan. 603-604; A. CHRAPKOWSKI, J. KRZYWDA, J. WROCEŃSKI, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. II/2, Księga II. Lud Boży*, Poznań 2006, s. 76.

wszystkich wiernych, stanowi, że „wszyscy wierni mają prawo być wolni od jakiegokolwiek przymusu w wyborze stanu życia”⁵⁹.

Przymus cechuje się tym, że jest wywierany z zewnątrz na konkretną osobę, która nie mogła mu się w żaden sposób oprzeć⁶⁰. Zewnętrzne oddziaływanie płynie od jednej czy wielu osób, nie chodzi jedynie o subiektywne przekonanie o tym, że ktoś wywiera presję na osobę. Kiedy weryfikuje się zewnętrzny i obiektywny przymus, akt prawny należy uważać za niedokonany. W tym wypadku aktem tym jest przyjęcie do nowicjatu, czy to, gdy przymus dotyczy kandydata, czy przełożonego, podejmującego decyzję. Tego niedokonanego aktu nie można później uważać.

Drugim ograniczeniem dla wolności w decydowaniu jest bojaźń. Nieważność aktu przyjęcia do nowicjatu wynika jedynie z ciężkiej bojaźni, która jest zewnętrzna i niesprawiedliwa, czy bezpośrednia czy pośrednia⁶¹. Chodzi tu o taki stan zastraszenia, który powoduje poważną obawę przed złem, jakie zagraża zastraszonej osobie lub jej bliskim; zło grozi aktualnie lub w niedalekiej przyszłości⁶². Wagę bojaźni ocenia się według kryteriów subiektywnych. Bojaźń, która powoduje nieważne przyjęcie do nowicjatu, wynika ze związku przyczynowo-skutkowego. Wywołane zastraszanie spowodowało decyzję kandydata o wstąpieniu do nowicjatu lub czynność przyjęcia, po stronie przełożonego.

Następnym ograniczeniem dla wolnej i świadomej decyzji jest podstęp. Chodzi o takie rozmyślne działanie lub zachowanie osób

⁵⁹ KPK 1983, kan. 219.

⁶⁰ „Akt dokonany na skutek zewnętrznego przymusu wywartego na osobę, której nie mogła się ona w żaden sposób oprzeć, należy uważać za niedokonany”, tamże, kan. 125 § 1. Por. J. KRUKOWSKI, R. SOBAŃSKI, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. 1, Księga I. Normy ogólne*, red. J. Krukowski, Poznań 2003, s. 205.

⁶¹ „Akt dokonany pod wpływem ciężkiej, niesprawiedliwej bojaźni albo na skutek podstępu jest ważny, chyba że prawo inaczej zastrzega; może być jednak rozwiązany wyrokiem sędziego bądź na wniosek strony poszkodowanej, bądź jej prawnych spadkobierców, bądź też z urzędu”, KPK 1983, kan. 125 § 2.

⁶² Por. J. KRUKOWSKI, R. SOBAŃSKI, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. 1, Księga I*, s. 205.

trzech, które zmierzają do wprowadzenia kogoś w błąd lub utrzymanie go w błędzie, aby tę osobę skłonić do dokonania czynności prawnej⁶³. W tym wypadku, podstęp dotyczy wstąpienia osoby do nowicjatu lub decyzji przełożonego o przyjęciu⁶⁴. Działanie podstępne powoduje powstanie błędu, co do samej istoty aktu prawnego⁶⁵, np. tego, czym jest nowicjat lub jakie są przymioty kandydata.

Czynności prawnej, która opiera się na przymusie, bojaźni i podstępie, nie można uważnić, dopóki trwa ten stan, czy uzyskać dyspensę. Natomiast w sytuacji, kiedy wymienione czynniki ustąpią oraz osoba (kandydata lub przełożonego) może podjąć swobodnie i świadomie decyzję (akt ludzki), sama przeszkoda ustaje. Osoba może ponownie podjąć, tym razem ważną decyzję: kandydat o wstąpieniu do nowicjatu, a przełożony o przyjęciu⁶⁶.

Ostatnią przeszkodą w prawie powszechnym jest zatajenie swojego włączenia do jakiegoś instytutu życia konsekrowanego lub stowarzyszenia życia apostołskiego. Nie jest to stan aktualny, ale przeszły: kandydat w przeszłości należał do instytutu czy stowarzyszenia. Gdyby w chwili aspirowania do nowicjatu należałby do tych form życia konsekrowanego, byłaby to przeszkoda już wyżej omówiona (kan. 643 § 1, 3°). Zakres przeszkody obejmuje tych, którzy byli prawnie przyjęci do jednej z tych form życia i fakt ten zataili. Nie chodzi o tych, którzy uczestniczyli w próbie postulatu czy prenowicjatu; przeszkoda nie obejmuje pustelników ani dziewic konsekrowanych,

⁶³ Por. tamże.

⁶⁴ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 119-120; A. CHRAPKOWSKI, J. KRZYWDA, J. WROCENSKI, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/2, 77.

⁶⁵ „Akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu dotyczącego samej istoty aktu lub warunku wymaganego w sposób bezwzględny – jest nieważny, inaczej jest ważny, chyba że prawo zastrzega co innego, lecz akt dokonany pod wpływem ignorancji lub błędu może być podstawą skargi o unieważnienie według przepisu prawa”, KPK 1983, kan. 126.

⁶⁶ Istnieje jeszcze możliwość sanowania aktu przyjęcia lub wstąpienia przez Stolicę Apostolską, ze skutkiem retroaktywnym, jeśli przeszkoda zostanie ujawniona, ale istnieje nadal wola bycia zakonnikiem, por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 120.

jak i byłych studentów seminariów duchownych diecezjalnych⁶⁷. Prawo powszechne chroni w ten sposób instytuty przed kandydatami nieodpowiednimi albo nawet szkodliwymi, którzy mogli być wydaleniu z powodu poważnych przyczyn z innego instytutu. Przeszkoda ma znamiona wymiaru etycznego, chroniąc przed kandydatami niepewnymi lub „wędrującymi” poprzez różne instytuty⁶⁸. Nie jest trudnością sama wcześniejsza przynależność, lecz podstępne ukrycie tego faktu. Otwarte wyjawienie przełożonym przez kandydata uprzedniej przynależności do instytutu lub stowarzyszenia automatycznie usuwa przeszkodę. A zgodnie z treścią kan. 645, przełożony powinien i ma prawo uzyskać wszystkie potrzebne oraz konieczne informacje od zainteresowanego nowicjatem. Dyspensowanie w zakresie omówionej przeszkody nie wydaje się zasadne.

5. Przeszkody ustanowione w prawie własnym

„Własne prawo może ustanowić jeszcze inne przeszkody unieważniające przyjęcie albo dołączyć inne warunki”⁶⁹. Instytuty zakonne mogą, ale nie muszą skorzystać z tego uprawnienia. Ta norma prawna wyraża m.in. autonomię instytutu. Wymogi prawa własnego mogą być różnego stopnia, więc także, jako przeszkody uniezdalniające, czy wskazujące na specyficzne warunki, które mają cechować kandydata albo przełożonego, w kontekście przyjęcia do nowicjatu. Wydaje się, że nie jest wskazane, aby zbyt często zwiększać liczbę przeszkód powodujących nieważność; nie jest to dobre, ani dla dobra instytutu, ani dla kandydatów⁷⁰. Tego typu przeszkody lub warunki mają być umieszczone w prawie własnym, w konstytucjach albo w innych zbiorach prawa własnego. Ich ustanowienie wynika z natury instytutu, jego charyzmatu i celu. Ważnym jest także określenie możliwości

⁶⁷ Por. tamże.

⁶⁸ Por. A. CHRAPKOWSKI, J. KRZYWDA, J. WROCEŃSKI, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/2, 77.

⁶⁹ KPK 1983, kan. 643 § 2.

⁷⁰ Por. tamże, kan. 587 § 3; B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 120.

dyspensowania i kompetentnej w tym zakresie władzy, sytuacji ustania przeszkody czy spełnienia warunków.

Jedną z możliwych trudności po stronie kandydatów jest brak odpowiedniej dojrzałości. Stąd niektóre instytuty mogą się domagać wyższego ich wieku, w kontekście formy życia zakonnego, np. instytuty klauzurowe. Przeszkoda może być odwrotnie sformułowana, tj. osoby starsze, po ukończeniu określonego wieku, nie mogą być przyjęte. Inną przykładową przeszkodą mógłby być fakt studiów w seminarium duchownym, czy uprzednia przynależność do innych instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego. Niekoniecznie, jako przeszkody z prawa własnego, ale jako sytuacje wymagające rozważenia wyliczyć można: uprzednie uwikłanie w sprawy świeckie (administracja dobrami, funkcje społeczne lub organizacyjne), obowiązek utrzymywania rodziców, którzy nie mają innej opieki, przynależność do innych obrządków katolickich⁷¹.

6. Zakazy przyjęcia do nowicjatu

Ustawodawca kościelny, po wyliczeniu przeszkód, stanowi normy wzbraniające lub inaczej zakazy przyjmowania do nowicjatu. W pierwszym rzędzie dotyczą one przełożonych, ale pośrednio odnoszą się do samych kandydatów. Działanie, mimo ustanowionego zakazu, nie powoduje nieważności przyjęcia.

„Przełożeni nie powinni przyjmować do nowicjatu duchownych diecezjalnych bez porozumienia się z własnym ich ordynariuszem, jak również obciążonych długiem, którego nie są w stanie spłacić”⁷².

W takich sytuacjach przełożeni nie powinni przyjmować kandydatów, co jest poważnym zakazem prawnym. Po pierwsze obejmuje on duchownych diecezjalnych, dopóki przełożeni instytutu nie

⁷¹ Por. E. GAMBARI, *Życie zakonne po Soborze Watykańskim II*, s. 286.

⁷² KPK 1983, kan. 644.

porozumieją się z ich własnym ordynariuszem. Zakaz nie dotyczy alumnów seminarium duchownego, którzy nie przyjęli święceń.

Poprzez podjęty uprzedni kontakt z ordynariuszem, instytut szanuje porządek prawny kościelny oraz właściwe relacje pomiędzy Kościołem partykularnym a instytutami życia konsekrowanego⁷³. Dialog z ordynariuszem wyraża szacunek dla posłuszeństwa, do jakiego jest zobowiązany duchowny diecezjalny. Również racją stosownego porozumienia jest odpowiedzialność biskupa diecezjalnego, który ma zadbać o odpowiednią liczbę pasterzy w Kościele partykularnym.

Konieczna konsultacja może polegać na wymianie pism albo na spotkaniu i ustnej rozmowie. Odniesienie się przełożonego zakonnego do właściwego ordynariusza nie zakłada, że ten drugi udziela zgody lub zezwolenia, jako warunku stanowiącego o ważności przyjęcia do nowicjatu⁷⁴. Jeśli ordynariusz wyraża negatywną wolę, deklaruje swój sprzeciw, przełożony zakonny winien rozważyć motywy ordynariusza. Należy pamiętać o takich uwarunkowaniach, jak dobro Kościoła oraz troskę o zbawienie dusz, co uzewnętrznia się poprzez wybór określonego powołania.

Zakaz wyrażony w kan. 644 wskazuje, że obowiązek konsultacji spoczywa na przełożonym zakonnym. Wydaje się, że również sam duchowny powinien odnieść się do własnego ordynariusza, zanim podejmie decyzję o wyborze życia zakonnego. Często obie te osoby dokonują konsultacji. Jednak niezależnie od ewentualnych kroków podjętych przez duchownego, bezpośrednie odniesienie się przełożonego do ordynariusza, pozwala lepiej naświetlić kontekst decyzji, ewentualne trudności czy zastrzeżenia, wyrażone przez tego ostatniego. Duchowny, po przyjęciu do nowicjatu, nadal pozostaje inkardynowany do swojego Kościoła partykularnego. Dopiero po okresie ślubów czasowych, przez złożenie profesji wieczystej zostanie

⁷³ Por. tamże, kan. 680.

⁷⁴ Por. A. CHRAPKOWSKI, J. KRZYWA, J. WROCEŃSKI, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. II/2, 77; B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 121.

inkardynowany do instytutu⁷⁵. Ewentualne wystąpienie z instytutu powoduje powrót pod jurysdykcję uprzedniego ordynariusza.

Przełożeni nie powinni również przyjmować kandydatów, którzy są obciążeni długiem, którego nie są w stanie spłacić. Ten zakaz szanuje zasadę naturalnej sprawiedliwości. Kandydat ma być wolny od jakichkolwiek zobowiązań. Nie powinno się przyjmować do nowicjatu osoby, która nie jest w stanie spłacić należnego długu. Chodzi o pewne zobowiązanie, oparte na legalnym tytule prawnym i nadal aktualne. Aspirujący do nowicjatu jest niewypłacalny: nie może w terminach wynikających z umowy spłacić należnego zadłużenia⁷⁶.

Poprzez ten zakaz prawo powszechne chroni instytut przed roszczeniami osób trzecich, ewentualnymi szkodami materialnymi oraz sporami sądowymi. Przełożeni, respektując ten zakaz, dbają o dobro instytutu, ale również zabezpieczają dobro samego kandydata. Ten nie traci czasu na cele, niezwiązane z formacją zakonną. Z chwilą spłacenia długu lub zastosowania innego rozwiązania prawnego, które zwalnia dłużnika z obowiązku spłaty, ustaje zakaz. Przełożeni, dopuszczając dłużnika do nowicjatu, działają ważnie, ale niegodziwie. Ewentualna prośba o dyspensę, skierowana do Stolicy Apostolskiej, wymagałaby złożenia przez kandydata odpowiednich gwarancji, które zabezpieczają spłatę długu. W razie zaistnienia wątpliwości, przełożeni mogliby skorzystać z publicznie dostępnych wykazów dłużników, w tych krajach, gdzie takie wykazy są prawnie udostępniane.

7. Świadcstwa i informacje

Prawodawca w osobnym kanonie (645) wskazuje na konieczne lub przydatne świadectwa oraz informacje, które należy uzyskać od kandydata. Pierwsze trzy z nich wskazują na pozycję kanoniczną osoby w Kościele i przyjęte sakramenty.

⁷⁵ Por. KPK 1983, kan. 268 § 2.

⁷⁶ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 121-122.

„Przed przyjęciem do nowicjatu kandydaci powinni przedstawić świadectwo chrztu, bierzmowania oraz zaświadczenie o stanie wolnym”⁷⁷.

Świadectwo chrztu, bierzmowania i zaświadczenie o stanie wolnym są najbardziej konieczne. Nawet gdyby kandydat potwierdzał innymi dokumentami swoją uprzednią przynależność do instytutu życia konsekrowanego czy stowarzyszenia życia apostołskiego, wcześniejsze studia w seminarium diecezjalnym albo przyjęte święcenia.

Chrzest jest bramą sakramentów oraz włącza osobę do wspólnoty kościelnej⁷⁸. Dopiero ta podmiotowość eklezjalna uprawnia do wyboru życia konsekrowanego, nie można być zakonnikiem, jeśli nie jest się katolikiem. Świadectwo chrztu wystawia proboszcz miejsca, gdzie udzielono sakramentu i dokonano wpisu do księgi ochrzczonych⁷⁹. W razie braku zapisu w parafii albo, gdy księgi przechowuje się w kurii diecezjalnej, akt wystawia notariusz lub kanclerz kurii. Gdyby nie dokonano odpowiedniego zapisu w księdze ochrzczonych, wystarczające będzie oświadczenie, potwierdzające fakt chrztu⁸⁰.

Życie zakonne jest nieustannym świadectwem wiary. Jednakże, pamiętając o teologicznym znaczeniu sakramentu bierzmowania, należy stwierdzić, że jest on konieczny. Katolik przez sakrament ubogacający darami Ducha Świętego jeszcze bardziej łączy się z Kościołem, staje się świadkiem Chrystusa, szerzy i broni wiary⁸¹. O udzielonym bierzmowaniu proboszcz miejsca, gdzie sprawowano sakrament, powinien

⁷⁷ KPK 1983, kan. 645 § 1.

⁷⁸ Por. tamże, kan. 96, 204 § 1, 849.

⁷⁹ Por. tamże, kan. 877-878.

⁸⁰ „Do udowodnienia chrztu, jeśli to nie przynosi nikomu szkody, wystarczy oświadczenie jednego wiarygodnego świadka albo przysięga samego ochrzczonego, gdy przyjmował chrzest jako dorosły”, tamże, kan. 876. Jeśli to możliwe, udowodnienie chrztu lepiej jest oprzeć na świadectwa dwóch świadków, por. W. GÓRALSKI, E. GÓRECKI, J. KRUKOWSKI, J. KRZYWDA, P. MAJER, B. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego, t. II/2, Księga IV. Uświęcające zadanie Kościoła*, Poznań 2011, s. 63.

⁸¹ Por. KPK 1983, kan. 879.

zawiadomić proboszcza miejsca chrztu; ta informacja jest dopisana na marginesie księgi ochrzczonych⁸². Przedstawiona przez kandydata metryka chrztu, zwykle więc potwierdza przyjęcie obu sakramentów. Gdyby jednak aspirujący do nowicjatu nie był bierzmowany, to należy brak ten uzupełnić. Odpowiednim czasem na przygotowanie i przyjęcie bierzmowania może być etap wcześniejszy: postulat.

Prawo domaga się nadto zaświadczenia o stanie wolnym. Wybór życia zakonnego i konsekwentnie profesja zakonna domagają się życia w czystości, posłuszeństwie i ubóstwie pośród braterskiej wspólnoty. Konieczny jest zatem stan wolny kandydata. Nowicjuszem może być tylko ten, który nie jest związany sakramentalnym lub cywilnym związkiem małżeńskim. W praktyce wolność kandydata, tak jak i sakrament chrztu oraz bierzmowania, potwierdza metryka chrztu; powinna być wystawiona w niedawnym okresie czasu („świeżej daty”) oraz zawierać wszystkie uwagi, jakie znajdują się na marginesie aktu chrztu⁸³. Ewentualnie, jeśli proboszcz nie może wydać takiego dokumentu, kandydat powinien go pozyskać z kurii diecezjalnej. W sytuacji nadzwyczajnej, stan wolny mógłby poświadczyć wiarygodny świadek, zwłaszcza kapłan, czy dokument kompetentnej władzy państwowej. Należy jeszcze rozważyć sytuację, kiedy osoba jest stanu wolnego, ale jest związana obowiązkiem troski o swoje dzieci (z małżeństwa nieważnego lub rozwiązanego przez sąd cywilny). Dopóki trwa ten obowiązek, osoba nie jest w pełni wolna. Dopiero po usamodzielnieniu się dzieci, możliwe jest rozważenie decyzji przyjęcia do nowicjatu.

Kolejne wymagane dokumenty dotyczą okresu uprzedniej formacji seminaryjnej lub zakonnej: „Gdy idzie o dopuszczenie duchownych

⁸² Por. tamże, kan. 895.

⁸³ Pełna metryka chrztu powinna zawierać wszystkie uwagi, dodawane do księgi chrzcielnej. Gdyby zdarzył się przypadek formalnego wystąpienia ze wspólnoty Kościoła, to fakt ten należy również odnotować, por. KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Dekret ogólny w sprawie wystąpień z Kościoła oraz powrotu do wspólnoty Kościoła*, http://pliki.episkopat.pl/cms/pliki/c24875/o/dekret_ogolny.pdf (data dostępu: 07.04.2016), nr 10. Oczywiście jest, że osoba, która odłączyła się od wspólnoty Kościoła katolickiego, nie może być przyjęta do nowicjatu.

albo tych, którzy byli już przyjęci do innego instytutu życia konsekrowanego, do stowarzyszenia życia apostołskiego albo do seminarium, to konieczne jest ponadto zaświadczenie odnośnego ordynariusza miejsca, wyższego przełożonego instytutu lub stowarzyszenia, bądź rektora seminarium⁸⁴.

Konieczne zaświadczenie służy poznaniu kandydata, potwierdza wolność od przeszkód kanonicznych, ukazuje jego zdadność do życia zakonnego, charakter i dojrzałość. Domagając się złożenia takiego zaświadczenia, uniknie się w ten sposób ewentualnych uciążliwych następstw albo i szkody dla instytutu, jak i dla samego kandydata. Brak dokumentu nie pozwala w pełni obiektywnie rozeznaczyć sytuację zainteresowanego, jego motywy rozpoczęcia nowicjatu oraz posiadane przymioty. Zarazem nie jest intencją ustawodawcy, by mnożyć przeszkody czy formalności, na tym etapie podejmowania decyzji o przyjęciu do nowicjatu.

Dla duchownych wystawia zaświadczenie ordynariusz miejsca. Treścią dokumentu jest opinia o duchownym, jego charakterze, przymiotach, wykształceniu, przebiegu dotychczasowej pracy, ewentualnych problemach, itp. Przełożony zakonny może prosić ordynariusza o dodatkowe informacje, które wydają się pożyteczne lub konieczne. Wyżej już omówiony wymóg konsultacji z ordynariuszem, któremu podlega duchowny (kan. 644) może być przekazany stronie zakonnej w jednym dokumencie, zawierającym również opinię⁸⁵.

Kandydaci mogli wcześniej należeć do innych instytutów życia konsekrowanego lub stowarzyszeń życia apostołskiego, z których odeszli lub zostali usunięci. Konieczne zaświadczenie wystawia w takim przypadku przełożony wyższy instytutu lub stowarzyszenia. W treści pisma również należy zamieścić opinię o osobie, charakterze, przymiotach, przebiegu formacji i wykształceniu, wykonywanych obowiązkach, czy ewentualnych problemach, jak również przyczynach opuszczenia lub wydalenia. W razie potrzeby, oprócz wymiany pism,

⁸⁴ KPK 1983, kan. 645 § 2.

⁸⁵ Por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 123.

przełożeni mogą w bezpośrednim spotkaniu poprosić o potrzebne informacje lub wyjaśnienia.

Dla byłych alumnów seminariów duchownych zaświadczenie wydaje rektor seminarium⁸⁶. Treść dokumentu powinna przedstawiać osobę, przebieg studiów oraz wskazywać na powody opuszczenia lub wydalenia z seminarium. Termin „seminarium” należy interpretować szeroko: niższe i wyższe seminaria, domy formacyjne dla diakonów⁸⁷. Przyjmując byłych seminarzystów należy dobrze rozważyć sytuację. Liczne zmiany seminariów i próby wstąpienia do instytutu lub stowarzyszenia mogą wskazywać na problemy kandydata z jego dojrzałością. Pewnie z tej także przyczyny, istnieje zasada, że alumni w Polsce, starający się o przyjęcie do diecezjalnego seminarium duchownego, którzy byli wcześniej usunięci z innego seminarium zakonnego, mogą być przyjęci, po uzyskaniu zgody przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski⁸⁸.

Korzystając z autonomii, instytuty mogą w swoim ustawodawstwie określić, jakie jeszcze dokumenty ma przedstawić kandydat do nowicjatu: „Własne prawo może się domagać jeszcze innych świadectw, stwierdzających wymaganą zdatność i wolność od przeszkód”⁸⁹. Każdy instytut jest inny, posiada własny charyzmat i specyfikę. Niekiedy z tego wynika potrzeba uzyskania dodatkowych dokumentów lub świadectw, innych niż wyżej wskazane, aby przekonać się o zdatności kandydata, jego zdrowiu, charakterze i dojrzałości. Zazwyczaj są to: życiorys, podanie z uwzględnieniem motywów prośby o przyjęcie do nowicjatu, zaświadczenie lekarskie, świadectwa szkolne, dyplomy ukończenia uczelni wyższych lub uprawniające do wykonywania jakiegoś zawodu, itp.⁹⁰

⁸⁶ Por. KPK 1983, kan. 239 § 1. Gdyby seminarzysta przebywał poza seminarium, pod opieką kapłana wyznaczonego przez biskupa diecezjalnego, duchowny wystawia zaświadczenie, por. tamże, kan. 235 § 2.

⁸⁷ Por. tamże, kan. 234, 235 § 1, 236.

⁸⁸ Por. *Zasady Formacji kapłańskiej w Polsce*, Częstochowa 1999, nr 83.

⁸⁹ KPK 1983, kan. 645 § 3.

⁹⁰ Por. J. R. BAR, J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, s. 104.

„Przełożeni mogą prosić o inne jeszcze informacje, nawet z zachowaniem tajemnicy, jeśli wyda się im to konieczne”⁹¹. Uprawnienie wpisane w prawo powszechne pozwala przełożonym, aby podjęli działania, celem pozyskania dodatkowych informacji o kandydacie, jeżeli jest to konieczne lub bardzo pożyteczne. Przełożonymi są przede wszystkim ci, którzy dopuszczają do nowicjatu. W razie potrzeby współdziałają oni z innymi przełożonymi, profesami swego instytutu lub osobami spoza zakonu. Poprosić można o opinię proboszcza, czy inne organy władzy kościelnej. Chodzi o konieczne informacje, np. o stosunku do służby wojskowej, karalności kandydata, specjalistyczne świadectwa lekarskie, informacje o rodzinie, referencje z dotychczasowych miejsc pracy.

Dodatkowe informacje zawierają oficjalne dokumenty. Jednakże w niektórych delikatnych sytuacjach należy szczególnie zachować tajemnicę, szanując dobre imię oraz intymność osoby (kan. 220). Zawsze trzeba zachować dyskrecję i roztropność. Gdyby zaistniały przesłanki wskazujące na możliwość wystąpienia choroby psychicznej, uzależnienia od środków psychoaktywnych (alkohol, narkotyki) lub specyficznych zachowań (uzależnienie od gier, Internetu, itd.) należy poprosić o dodatkowe dokumenty: np. informację medyczną o przebiegu leczenia.

Przełożony zakonny najczęściej sam przeprowadza rozmowę z kandydatem. Z rozmowy niekiedy wypływa wskazówka, jakie dodatkowe informacje lub dokumenty są potrzebne⁹². W tej ustnej formie może wyjaśnić ewentualne problemy, usunąć wątpliwości, czy nakreślić kandydatowi, co jeszcze powinien uczynić przed nowicjatem⁹³. W odniesieniu do instytutów kleryckich, należy się upewnić,

⁹¹ KPK 1983, kan. 645 § 4.

⁹² Por. J. R. BAR, J. KAŁOWSKI, *Prawo o instytutach życia konsekrowanego*, s. 104.

⁹³ Prawo powszechne nie wspomina obecnie nic o tzw. posagu lub wianie, jaki kiedyś kandydatka wносиła zakonowi na utrzymanie domu zakonnego albo na swoje potrzeby, gdyby opuściła zakon. Instytucja ta wydaje się, że współcześnie przestała mieć znaczenie, por. B. W. ZUBERT, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, s. 124.

że kandydat nie jest obciążony jakimiś nieprawidłowościami do przyjęcia święceń lub ich wykonywania⁹⁴.

Zakończenie

Powołanie do życia zakonnego rozeznaje się na wstępnych etapach: w prenowicjacie i nowicjacie. W powyższym opracowaniu przywołano kanoniczno-prawne wymagania, które stanowią o ważności i godziwości przyjęcia, najpierw do postulatu, a następnie nowicjatu. Decyzję o przyjęciu kandydatów podejmują przełożeni wyżsi. Wytocznymi dla dokonania tej decyzji są rozeznanie: wieku, zdrowia, charakteru i dojrzałości zainteresowanych. Następnie przełożeni muszą wykluczyć istnienie przeszkód, które powodowałyby nieważność czynności prawnej: przyjęcia do nowicjatu. Ich decyzja opiera się na zapoznaniu się z dokumentami i świadectwami, których domaga się albo zaleca prawo powszechne oraz własne instytutu zakonnego. Powinni rozważyć także zakazy przyjęcia do nowicjatu, które choć nie unieważniają decyzji, to jednak ich zignorowanie powoduje niegodziwość działania. Czynności przełożonych, dokonane skrupulatnie i zgodnie z prawem kanonicznym, owocują dobrym rozeznaniem i przyjęciem do instytutu odpowiednich oraz zdatnych kandydatów, co w sumie służy dobru tych ostatnich oraz samego instytutu.

Conditions for religious institute admissions

The religious institutes in the Catholic Church priorities the issue of the formation of candidates. Vocation to a religious life is verified at the initial stages: in prenovitiate and novitiate. This article mentioned the canonical and legal requirements determining validity and honesty of the admission, first to a postulant and then to a novitiate.

A decision concerning the admission of candidates is made by higher superiors. Guidelines in making the decisions are provided by recognition of age, health, personality and maturity of the interested.

⁹⁴ Por. KPK 1983, kan. 1041, 1044, 1047; *Potissimum institutioni*, nr 49.

Subsequently, the superiors must exclude the existence of any obstacles which would cause nullity of the legal transaction: admission to novitiate. Their decision is based on prior familiarization with documents and certificates which are demanded or required by the common law of the Church and own law of a religious institute. They should also consider prohibitions concerning novitiate admissions since although they do not cancel the decision, ignoring them would be an ill deed. The actions of superiors, taken meticulously and in accordance with the Canon Law, will result in good discrimination and admission of appropriate and suitable candidates, and that, eventually, will prove favorable to the latter and the institute itself.

SŁOWA KLUCZOWE: nowicjat, prenowicjat, formacja zakonna, przełożeni zakonnicy, przeszkody

KEYWORDS: novitiate, juniorate, religious formation, superior religious, obstacles

NOTA O AUTORZE:

KS. DR HAB. ARKADIUSZ DOMASZK SDB, PROF. UKSW – absolwent Uniwersytetu Kard. Stefana Wyszyńskiego w Warszawie, profesor nadzwyczajny na Wydziale Prawa Kanonicznego UKSW w Warszawie, wykładowca w Wyższym Seminarium Duchownym SDB w Krakowie. Zainteresowania naukowe: prawo o posłudze nauczania, mass media a prawo kanoniczne, dobra doczesne Kościoła, prawo wyznaniowe i prawo zakonne.